

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12. stycznia 2016 roku B. W. wystąpiła przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwanej również: (...)) o zapłatę kwoty 4.211,93 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 6. marca 2015 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu od pozwanej według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarł z pozwaną umowę agencyjną, której przedmiotem było znajdowanie partnerów handlowych dla pozwanej w zamian za ustalone w umowie wynagrodzenie. Strona powodowa wystawiła na podstawie zawartej umowy fakturę VAT, która nie została uregulowana przez stronę pozwaną. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się wynagrodzenie bazowe za czynności brokerskie w lutym 2015 roku w wysokości 4.000,00 zł, część prowizji od składek Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w wysokości 171,93 zł oraz część prowizji od składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w wysokości 40,00 zł (pozew, k. 3-10, 52-64).

W dniu 29. lutego 2016 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 255/16, k. 97). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 29. marca 2016 r. (k. 104).

W dniu 12. kwietnia 2016 r. pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu na jej rzecz.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zakwestionowała dochodzone roszczenie co do zasady. W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany podniósł, iż poza sporem pozostaje okoliczność zawarcia przez strony umowy akwizycji i jej wykonywania przez strony. Strona pozwana zakwestionowała natomiast istnienie zobowiązania po jej stronie z tego tytułu. Wskazała, że warunkiem zapłaty wynagrodzenia bazowego oraz prowizyjnego było wypełnienie przez stronę powodową określonych warunków, które nie zostały przez nią spełnione, a zatem wynagrodzenie nie przysługuje. Strona pozwana zakwestionowała ponadto okoliczność, iż zawarta umowa była umową agencyjną, a zatem powódce nie przysługują roszczenia wynikającego z tego typu umów na podstawie kodeksu cywilnego (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 105-107).

W piśmie procesowym z dnia 3. listopada 2017 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo o kwotę 120,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8. maja 2015 roku. W uzasadnieniu pisma powódka podniosła, iż z analizy dokumentacji złożonej do akt sprawy wynika, iż należna powódce kwota wynagrodzenia prowizyjnego od składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest wyższa, niż wskazała w pierwotnym żądaniu pozwu (pismo procesowe z dnia 3. listopada 2017 roku, k. 379-381).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11. lipca 2014 roku pomiędzy B. W., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą B. W. (...) w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. odbyło się spotkanie, na którym zostały omówione warunki i zapisy współpracy. W tym samym dniu K. Z. przesłał B. W. projekt umowy o akwizycji wraz z kalkulatorem do obliczania wynagrodzenia bazowego, celem zobrazowania sposobu wyliczenia wynagrodzenia bazowego. W kalkulatorze wynagrodzeń wskazano, że wynagrodzenie bazowe za akwizycję wynosi 4.000,00 zł, natomiast wynagrodzenie prowizyjne wynosiło odpowiednio: przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży: od 55.001,00 zł – 20% prowizji wypłaconej Brokerowi; przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży od 75.000,00 zł – 25% prowizji wypłaconej Brokerowi, natomiast przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży powyżej 100.000,00 zł – 30% prowizji wypłaconej Brokerowi (okoliczności bezsporne; wiadomość e-mail z dnia 11. lipca 2014 r., k. 21, kalkulator wynagrodzeń na płycie CD, k. 2, zeznania przedstawiciela pozwanego K. Z., k. 417-418v.).

W dniu 18. lipca 2014 roku pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (BS lub Dający Zlecenie) a B. W. (Doradca Biznesowy, DB lub Przyjmujący Zlecenie – inaczej: Asystent Brokera), została zawarta umowa akwizycji nr 1/10/2014. W umowie zdefiniowano termin Asystenta Brokera wskazując, iż jest to osoba fizyczna lub prawna zobowiązana w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do stałego wspierania BS w procesie pozyskiwania klientów i doprowadzania do możliwości zawarcia umowy z klientem/klientami przez BS. (...) ubezpieczeniowe zdefiniowano natomiast jako wykonywanie przez pośrednika za wynagrodzeniem czynności faktycznych lub czynności prawnych związanych z zawieraniem lub wykonywaniem umów ubezpieczenia. Za udział Doradcy Biznesowego przy zawarciu umowy uznawano umowę zawartą w wyniku jego działalności albo gdy została zawarta z klientem pozyskanym przez Doradcę Biznesowego poprzednio dla umów tego samego rodzaju. Przedmiotem zawartej umowy było prowadzenie przez Doradcę Biznesowego na rzecz BS działalności polegającej na stałym wspieraniu BS przy zawieraniu umów z Klientami przez BS lub w imieniu BS. Ponadto szczegółowy zakres czynności, do których wykonywania zobowiązał się Przyjmujący Zlecenie określał załącznik nr 3 do umowy. Za wykonywanie powyższych czynności Dający Zlecenie zobowiązał się zapłacić Doradcy Biznesowemu wynagrodzenie, o którym mowa w pkt 5 umowy (pkt 2.1. – 2.3 umowy). W treści tego postanowienia umownego wskazano, że wynagrodzenie będzie płatne przez (...) Biznesowemu na zasadach określonych w załączniku nr 8 – Z. Naliczania Wynagrodzenia Doradców Biznesowych. W umowie ustalono, że Doradca Biznesowy nie jest uprawniony do zawierania umów z Klientami w imieniu BS, ani do odbierania oświadczeń woli. Doradca Biznesowy nie był także upoważniony do przyjmowania w imieniu BS zapłaty od klientów (pkt 3 umowy). Powyższa umowa została zawarta na czas oznaczony - na okres 12 miesięcy (pkt 10 umowy). W pkt 11.2. umowy zastrzeżono, że wszelkie zmiany treści umowy wymagają dla swej ważności formy pisemnej pod rygorem nieważności. Załączniki do umowy stanowiły jej integralną część (okoliczności bezsporne; umowa akwizycji wraz z załącznikami, k. 113-121v., zeznania powódki B. W., k. 414-416v., zeznania przedstawiciela pozwanego K. Z., k. 417-418v.).

Powyższa umowa została podpisana przez B. W. oraz w imieniu spółki (...) – Prezesa Zarządu K. Z. (okoliczności bezsporne; umowa akwizycji wraz z załącznikami, k. 113-121v.).

Organem uprawnionym do reprezentacji spółki (...) był zarząd, w skład którego wchodził: Prezes Zarządu – K. Z. i członek zarządu – W. F.. W przypadku zarządu wieloosobowego spółkę reprezentowali dwaj członkowie zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem (okoliczności bezsporne; odpis aktualny z Rejestru Przedsiębiorców KRS, k. 15-20).

W załączniku nr 8 do umowy określono Z. Naliczania Wynagrodzenia Doradcy Biznesowego. Według treści tego załącznika Doradcy Biznesowemu należało się wynagrodzenie miesięczne bazowe stałe za akwizycję w kwocie 4.000,00 zł. Dla pierwszych trzech miesięcy wynagrodzenie miało być wypłacane bez warunków i kryteriów opisanych w dalszej treści. Dla miesięcy od czwartego i kolejnych warunkiem wypłaty wynagrodzenia była realizacja kryteriów określonych w pkt 1.1.1. – 1.1.5. Na ich podstawie Doradca Biznesowy był zobowiązanych do: realizacji wymaganej ilości spotkań z Klientami; podpisania w imieniu spółki (...) minimalnej ilości pełnomocnictw lub umów serwisu brokerskiego, zawierającego wyłączenie i nieodwołane pełnomocnictwo przez okres minimum 12 miesięcy ((...)); pozyskanie klientów, którzy udzielili/zawarli (...) z minimalną składką za poprzedni okres ubezpieczeniowy; aktywnego korzystania i raportowania w aplikacji E-BROKER oraz dostarczania do siedziby lub innej wskazanej placówki B. (...) określonych dokumentów. Warunkiem wypłacenia należnego wynagrodzenia bazowego było spełnienie łącznie kryteriów z punktów 1.1.1., 1.1.2. i 1.1.3. oraz 1.1.4. i 1.1.5. Poza wynagrodzeniem bazowym Doradcy Biznesowemu przysługiwało wynagrodzenie jedynie od wypłaconych BS prowizji od Towarzystw (...) z polis, których akwizycja przez DB została dokonana w tym okresie. Wynagrodzenie prowizyjne miało być wypłacane pod warunkiem realizacji kryteriów określonych w pkt 1.3. załącznika. Na te czynności składały się: opłacenie przez klientów składek za zawarte polisy, których obsługującym brokerem jest B. (...) oraz wypłacenie przez Towarzystwa (...), które wystawiły stosowne polisy Klientom należnej prowizji B. (...). Wielkość wynagrodzenia prowizyjnego uzależniona była od spełnienia łącznie kryteriów z punktów 1.1.1. – 1.1.5. oraz wielkości opłaconych w danym miesiącu składek. Wynosiła ona odpowiednio: przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży w przedziale od 55.001,00 zł do 74.999,00 zł – należna prowizja wynosiła 20% prowizji wypłaconej Brokerowi; przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży w przedziale

od 75.000,00 zł do 99.999,00 zł – należna prowizja wynosiła 25% prowizji wypłaconej Brokerowi, natomiast przy realizacji miesięcznego planu sprzedaży powyżej 100.000,00 zł – należna prowizja wynosiła 30% prowizji wypłaconej Brokerowi (okoliczności bezsporne; załącznik nr 8 do umowy, k. 121-121v.).

(...) wynagradzania był podobny dla wszystkich współpracujących ze spółką (...) doradców biznesowych. Przez pierwsze trzy miesiące wynagrodzenie bazowe było stałe, natomiast od kolejnego miesiąca było ono uzależnione od spełnienia konkretnych warunków, m. in: odbycia określonej liczby spotkań z klientami, podpisania określonej liczby pełnomocnictw przez klientów, którzy opłacą składki w wysokości co najmniej 55.000,00 zł, czy też aktywnego korzystania i raportowania w aplikacji E-BROKER oraz dostarczania do siedziby lub innej wskazanej placówki B. (...) określonych dokumentów. Istniała możliwość negocjacji warunków umowy. Zdarzało się, iż w przypadku pozyskania przez doradcę biznesowego szczególnego klienta, B. (...) na piśmie zwalniał doradcę z wymogu odbycia określonej liczby spotkań przez określony czas, natomiast w przypadku nie uzyskania określonej liczby pełnomocnictw w danym miesiącu Dający Zlecenie zgadzał się na wydłużenie okresu spełnienia tego warunku do 2 miesięcy, ale przy osiągnięciu normy dla 2 miesięcy, tj. podwójnej liczby pełnomocnictw. Doradcy biznesowi nie byli natomiast zwalniani z obowiązku raportowania. Wysokość wynagrodzenia doradcy biznesowy mógł obliczyć na podstawie danych wprowadzonych do systemu BS D.. Aby otrzymać wynagrodzenie spółka (...) musiała wystawić fakturę prowizyjną, po uprzednim odnotowaniu dochodu. Wysokość prowizji była uzależniona wyłącznie od faktury sprzedażowej wystawionej przez B. (...). Nie zdarzyło się, aby inny doradca biznesowy nie otrzymał od B. (...) wynagrodzenia z powodu nie spełnienia wszystkich warunków określonych umową (umowy o współpracy wraz z załącznikami, k. 236-281, 294-305, zeznania świadka F. S., k. 310-312v., zeznania świadka J. S., k. 369v.-371, zeznania powódki B. W., k. 414-416v., zeznania przedstawiciela pozwanego K. Z., k. 417-418v.).

Przy udziale Doradcy Biznesowego zostało zawartych z klientem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością 8 umów ubezpieczenia, natomiast z klientem Wspólnota Mieszkaniowa (...) 2 umowy ubezpieczenia. Łączna składka B. z tytułu zawartych umów wynosiła 5.748,00 zł, zaś łączny kurtaż spółki (...) z tego tytułu wynosił 804,72 zł. Z kolei łączna składka Wspólnoty Mieszkaniowej (...) z tytułu zawartych umów wynosiła 3.582,00 zł, zaś łączny kurtaż spółki (...) z tego tytułu wynosił 859,68 zł. Powyższe kwoty zostały zapłacone na rzecz spółki (...) przez Towarzystwa (...): E. Hestia i (...) Spółkę akcyjną z siedzibą w W. (raport rozliczeń, k. 148, faktury VAT, k. 149-155v., polisy, k. 156-162, 331-346, faktury VAT wraz z zestawieniem prowizji, k. 222-235, potwierdzenie dokonania przelewu, k. 349, zeznania przedstawiciela pozwanego K. Z., k. 417-418v.).

W listopadzie 2014 roku B. W. pozyskała dla spółki (...) nowego klienta – S. D., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) S. D., który z tytułu zawartych umów ubezpieczenia odprowadzał składkę w wysokości ok. 365.000,00 zł (zeznania świadka J. S., k. 369v.-371, zeznania świadka M. D., k. 405v.-406v., zeznania świadka G. S., k. 406v.-408, zeznania powódki B. W., k. 414-416v.).

W okresie współpracy stron doradcy biznesowi zajmowali się także dodatkowymi czynnościami polegającymi na wspomaganie klientów w likwidacji szkód. Czynności te były bardzo czasochłonne dla brokerów. B. W. zajmowała się likwidacją szkód pozyskanego przez siebie klienta – spółki (...). Umowa nie regulowała kwestii wynagrodzenia za powyższe czynności (zeznania świadka F. S., k. 310-312v., zeznania świadka J. S., k. 369v.-371, zeznania świadka M. D., k. 405v.-406v., zeznania świadka G. S., k. 406v.-408, zeznania powódki B. W., k. 414-416v.).

Przez pierwsze 3 miesiące, tj. za okres od października do grudnia 2014 roku B. W. otrzymała wynagrodzenie bazowe w wysokości 4.000,00 zł. W styczniu 2015 roku wysokość wynagrodzenia została obliczona na innych zasadach. Przedstawiciel spółki (...) wskazał Doradcy Biznesowemu na jaką kwotę ma wystawić fakturę VAT (zeznania powódki B. W., k. 414-416v., zeznania przedstawiciela pozwanego K. Z., k. 417-418v.).

W dniu 30. stycznia 2015 roku B. W. wystawiła na rachunek B. (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.956,56 zł brutto, tytułem czynności brokerskich. Przyjmująca zlecenie w styczniu 2015 roku nie pozyskała klienta ze składką powyżej 55.000,00 zł, jak również nie odbyła wymaganej umową liczby spotkań z klientami. jednakże otrzymała

wynagrodzenie od spółki (...). Przedstawiciel spółki (...) zaproponował spełnienie przesłanek warunkujących zapłatę wynagrodzenia w ciągu dwóch miesięcy (faktura VAT, k. 23, zeznania powódki B. W., k. 414-416v.).

W lutym 2015 roku B. W. nie pozyskała żadnego nowego klienta zainteresowanego zawarciem umowy ubezpieczenia z jednym z partnerów handlowych spółki (...) (zeznania powódki B. W., k. 414-416v.).

W dniu 23. lutego 2015 roku K. Z. przekazał B. W. propozycję dokumentu – porozumienia dotyczącego rozwiązania umowy za porozumieniem stron. W projekcie porozumienia wskazano, że strony zawarły w dniu 18. lipca 2014 roku umowę akwizycji nr 1/10/2014 i zgodnie postanowiły ją rozwiązać, precyzując przy tym wzajemne zobowiązania w celu uniknięcia nieporozumień związanych z interpretacją zapisów umownych obowiązujących po jej rozwiązaniu. Jednocześnie zaznaczono, że Doradca Biznesowy rozumiał system premiowy wynikający z wyżej wymienionej umowy inaczej niż B. (...). Na podstawie porozumienia Doradca Biznesowy miał zrzec się wszelkich roszczeń wynikających ze stosunku prawnego nawiązanego umową, z zastrzeżeniem ust. 2, zgodnie z którym w wypadku spełnienia wskazanych w załączniku nr 8 do umowy warunków otrzymania wynagrodzenia za luty 2015 roku, składającego się z wynagrodzenia bazowego oraz wynagrodzenia prowizyjnego, B. (...) wypłaci Doradcy Biznesowemu powyższe wynagrodzenie (wiadomość e-mail z dnia 23. lutego 2015 r., k. 22, projekt porozumienia, k. 27-29).

W odpowiedzi na powyższe, w dniu 23. lutego 2015 roku, B. W. odmówiła podpisania powyższego porozumienia, wskazując, że jest dla niej skrajnie niekorzystne i nie do zaakceptowania. Wskazała, że skoro zgodnie z treścią porozumienia, otrzymanie przez nią wynagrodzenia za miesiąc luty jest uzależnione od podpisania porozumienia, to uważa współpracę zakończoną w tej chwili (wiadomość e-mail, k. 24-26).

W dniu 24. lutego 2015 roku B. W. złożyła spółce (...) oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy B. W. wskazała naruszenie przez B. (...) umowy akwizycji i niewykonanie przez nią podstawowych obowiązków, a także naruszenie zasady lojalności oraz niezgodności działań z ustawą o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Jednocześnie w piśmie wskazała, iż umowa jaka łączyła strony zawarta została w formie ustnej w trakcie rozmów prowadzonych w dniach 11. lipca 2014 roku i 12. lutego 2015 roku. Wskazała, że podczas tych rozmów uzgodniono m.in. iż: wynagrodzenie bazowe Doradcy Biznesowego będzie zależne od wysokości łącznej składki, którą wpłaca klient zdobyty przez DB i będzie wyliczane według kalkulatora, który został przesłany mailem na adres DB przez Prezesa BS w dniu 11. lipca 2014 roku; oprócz wynagrodzenia bazowego, DB należy się prowizja stanowiąca 30% prowizji otrzymanej przez spółkę (...), w przypadku klienta płacącego łączną składkę powyżej 100.000,00 zł, bez względu na ilość rat w jakich składka była płacona; za miesiąc luty 2015 roku Doradca Biznesowy otrzyma wynagrodzenie bazowe plus należne prowizje od składek klientów, których DB przyniósł do spółki (...). Podniosła w piśmie, iż powoływanie się przez spółkę (...) na rzekomo łączącą strony umowę akwizycji nr 1/10/2014 z dnia 18. lipca 2014 roku pozbawione jest jakichkolwiek podstaw prawnych (pismo z dnia 24. lutego 2015 roku, k. 30-32).

W dniu 26. lutego 2015 roku B. W. wystawiła na rachunek B. (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.211,93 zł brutto, z terminem płatności do dnia 5. marca 2015 roku. Na powyższą kwotę składało się: wynagrodzenie za czynności brokerskie w wysokości 4.000,00 zł brutto, prowizja B. w wysokości 40,00 zł brutto oraz prowizja Wspólnota Mieszkaniowa (...) w wysokości 171,93 zł brutto (faktura VAT, k. 33, rozliczenie prowizji, k. 38).

Spółka (...) odmówiła uregulowania powyższej należności i zwróciła B. W. fakturę VAT nr (...) (pismo z dnia 7. marca 2015 roku, k. 34).

Pismem z dnia 7. marca 2015 roku, w odpowiedzi na pismo z dnia 24. lutego 2015 roku, spółka (...) uznała wypowiedzenie B. W. za nieskuteczne z uwagi na nieprawdziwość stawianych w nim zarzutów (pismo z dnia 7. marca 2015 roku, k. 35-37).

Pismem z dnia 24. kwietnia 2015 roku B. W. wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 105.457,63 zł, tytułem należności przysługujących jej na podstawie umowy akwizycji, w tym z tytułu należności wynikającej z faktury VAT nr (...) oraz

provizji od klienta B. w wysokości 300,00 zł, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania (wezwanie do zapłaty, k. 382-384).

Spółka (...), pismem z dnia 30. kwietnia 2015 roku, odmówiła zapłaty powyższej kwoty (odpowiedź na wezwanie do zapłaty, k. 385).

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej powyżej - bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwanego, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, przedłożone przez powoda, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Okoliczności związane z zasadami wynagradzania przez pozwanego doradców biznesowych oraz istnienia podstaw do wypłaty wynagrodzenia powódce za miesiąc luty 2015 roku, Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków F. S., J. S., M. D. i G. S.. Zeznaniom tym Sąd dał wiarę w całości, gdyż były one spójne, logiczne i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Nadto Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania stron – powódki B. W. i przedstawiciela strony pozwanej – K. Z.. Oceniając dowód z przesłuchania stron postępowania wprost zainteresowanych konkretnym i korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem – Sąd miał na uwadze subsydiarność tego dowodu. Stąd opierał się na tym przesłuchaniu tylko posiłkowo ważąc konsekwencję zawartych w nich treści i odnosząc je do zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego. Niemniej depozycjom stron nie można odmówić wiarygodności, bowiem stwierdzenia padające w relacjach powódki oraz przedstawiciela pozwanego odnoszące się do przebiegu współpracy stron oraz sposobu wynagradzania doradców biznesowych znajdują odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony oraz korespondują z zeznaniami świadków.

Postanowieniem na rozprawie w dniu 28. marca 2017 roku Sąd oddalił wnioski powódki o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentów dotyczących pozostałych klientów pozwanego – poza (...) sp. z o.o. i Wspólnotą Mieszkaniową (...), jako dotyczące okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia, gdyż roszczenie powódki dotyczące innych podmiotów, będących klientami pozwanego, nie było objęte żądaniem pozwu.

Postanowieniem na rozprawie w dniu 28. marca 2017 roku Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków F. S. i J. S., natomiast postanowieniem na rozprawie w dniu 13. marca 2018 roku Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. D. i G. S. na okoliczności: faktu rzeczywistego i efektywnego wykonywania obowiązków przez Powódkę do miesiąca lutego 2015 roku, wysokiej jakości pracy świadczonej przez Powódkę, pozytywnych relacji jakie Powódka utrzymywała z Pozwanym oraz zakończenia współpracy pozwanego z powódką, jako dotyczące okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Wskazać bowiem należy, iż pomiędzy stronami nie były sporne okoliczności związane z wykonywaniem przez powódkę na rzecz pozwanego usług, jak również jakością jej pracy czy też przebiegiem współpracy stron. Sporem objęta była okoliczność ustaleń w zakresie wynagradzania powódki oraz stosowanych przez pozwanego zasad wynagradzania współpracujących z nim doradców biznesowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z umowy akwizycji zawartej z pozwanym, wskazując, iż łącząca strony umowa jest umową agencyjną.

Zgodnie z art. 758 § 1 k.c., przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami

umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Umowa agencji jest obustronnie profesjonalna, gdyż zarówno dający zlecenie, jak i agent winien być przedsiębiorcą.

Powyższa umowa polega na pośredniczeniu w zawieraniu umów z klientami na rzecz dającego zlecenie. Powódka jednakże jako Asystent Brokera, nie pośredniczyła w zawieraniu umów na rzecz powoda, tylko na rzecz jego spółek partnerskich, tj. towarzystw ubezpieczeniowych. Przedmiotem tej umowy była zatem współpraca pozwanego jako agenta z powódką jako partnerem będącym osobą wykonującą czynności agencyjne w rozumieniu art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. nr 124, poz. 1154 ze zm.), która znajdzie zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Z powyższego przepisu wynika, że osoba wykonującą czynności agencyjne na podstawie umowy z agentem nie jest agentem zakładu ubezpieczeń, a zatem do tej umowy znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu. Nie może mieć zatem zastosowania podstawa prawna wskazana przez powódkę, bo wyłącza ją treść art. 12 ust. 4 ww. ustawy. Umowa zawarta przez strony nie była zatem umową agencji uregulowaną w art. 758-7649 k.c. Skoro umowa zawarta przez strony nie była umową agencji, powyższe przepisy nie mogły do niej znaleźć zastosowania wprost. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot umowy łączącej strony był zbliżony do umowy agencyjnej. Powódka zobowiązała się bowiem do pozyskiwania klientów zainteresowanych produktami podmiotów współpracujących z pozwanym, zaś pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia, zależnego od zawarcia umów ubezpieczenia przez klientów. Powódka nie była zatem zobowiązana do dokonywania czynności prawnych na rzecz pozwanego (co pozwoliłoby uznać umowę za umowę zlecenia z art. 734 k.c.), tylko do czynności faktycznych, polegających na informowaniu klientów o ofercie spółek partnerskich powoda i nakłanianiu ich do zawarcia umów, obejmujących produkty tychże partnerów. Charakter tych czynności jest zasadniczo zbieżny z agencją w jej typie pośredniczym. Agencja pośrednicza polega na tym, że agent zobowiązuje się za wynagrodzeniem i w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do stałego pośredniczenia przy zawieraniu umów z klientami na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy. Czynności agenta-pośrednika składające się na pośredniczenie obejmują przede wszystkim czynności faktyczne, które poprzedzają zawarcie umowy i mają do zawarcia umowy doprowadzić. Zadaniem agenta jest podejmowanie na rzecz dającego zlecenie działań, które polegają na wyszukiwaniu klientów, kojarzeniu interesów stron, udzielaniu informacji o zasadach, na jakich dający zlecenie zawiera umowy z klientami, ewentualnie przedstawianiu próbek oferowanych przez niego towarów. Jego zadaniem jest również zachęcanie potencjalnych klientów do zawarcia umowy z dającym zlecenie, a także gromadzenie o nich informacji, ewentualnie sprawdzanie stanu ich wypłacalności. Agent-pośrednik uczestniczy również w czynnościach, które mają doprowadzić do zawarcia umowy, a więc w negocjacjach prowadzonych przez strony, może przekazywać oferty dającego zlecenie czy też zbierać oferty potencjalnych klientów (por. L. Ogiegło (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2004, s. 394; T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 421).

Konkludując, umowa zawarta przez strony była umową o świadczenie usług pośrednictwa - zbliżoną do umowy agencyjnej. Zgodnie z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. A contrario wykluczone jest zatem stosowanie przepisów o zleceniu do umów nazwanych (regulowanych przepisami). Nie znajdują one również zastosowania do umów nienazwanych, ale bardzo zbliżonych do umów nazwanych. W takich przypadkach należy bowiem raczej rozważyć stosowanie w drodze analogii przepisów regulujących dany rodzaj umowy nazwanej, do której umowa nieuregulowana jest najbardziej zbliżona (por. W. Czachórski, Zobowiązania, 1999, s. 434; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, 2008, s. 156). W przypadku umów mieszanych, przepis art. 750 k.c. znajduje zastosowanie w zakresie, w jakim umowa dotyczy świadczenia usług, nieuregulowanych innymi przepisami, albo do których nie znajdują zastosowania w drodze analogii przepisy odnoszące się do którejkolwiek umowy nazwanej, mającej za przedmiot świadczenie usług (por. K. Kopaczyńska-Pieczniak, Komentarz do art. 750 k.c., teza 5, LEX). W doktrynie wskazuje się, że przykładem umowy, do której art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, jest m.in. umowa o pośrednictwo, chyba że jej konstrukcja uzasadnia zastosowanie w drodze analogii przepisów o agencji (por. K. Kopaczyńska-Pieczniak, op. cit., teza 6). Jeżeli bowiem umowa łącząca strony jest odmianą umowy o pośrednictwo, to do niej znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15. listopada 2004 r., IV CK 199/04). Przepisy o zleceniu mogą być zatem stosowane na zasadzie art. 750 k.c. do nienazwanych umów o świadczenie usług tylko w wypadku braku podstaw do analogicznego stosowania do nich przepisów normujących

umowy nazwane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28. października 1999 r., II CKN 530/98, OSP 2000, z. 7-8, poz. 118). Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że umowa zawarta przez strony jest umową nienazwaną o świadczenie usług pośrednictwa, do której należy w pierwszym rzędzie odpowiednio stosować przepisy o umowie agencyjnej a dopiero w przypadku braku takich stosownych przepisów bądź niemożności ich analogicznego stosowania zastosowanie znajdują przepisy o umowie zlecenia.

Strona powodowa, na etapie składania pozwu, nie kwestionowała okoliczności zawarcia z pozwanym ważnej umowy. Na dalszym etapie postępowania podniosła jednakże, iż przedstawiona przez pozwanego przy sprzeciwie od nakazu zapłaty umowa akwizycji, z uwagi na jej podpisanie przez stronę pozwaną niezgodnie z zasadami reprezentacji obowiązującymi w pozwanej spółce, jest nieważna, a zatem nie wiążą ją wskazane w tej umowie zapisy dotyczące zasady wynagradzania powódki jako doradcy biznesowego.

Strona powodowa kwestionowała ważność zawartej przez strony na piśmie umowy akwizycji, podpisanej przez strony w dniu 18. lipca 2014 roku. Nieważność powyższej umowy powódka wywodziła z okoliczności podpisania jej w imieniu pozwanej przez jednego członka zarządu pozwanej spółki – Prezesa Zarządu K. Z., a zatem niezgodnie z zasadami reprezentacji obowiązującymi w pozwanej spółce. W ocenie Sądu twierdzenia strony powodowej w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż rację ma strona powodowa wskazując, iż umowa akwizycji nie została podpisana przez stronę pozwaną w sposób prawidłowy. Wbrew jednak twierdzeniom powódki okoliczność ta nie powoduje, iż zawarta przez strony umowa jest nieważna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepisy K. cywilnego nie zawierają postanowień odnoszących się do zawarcia umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego. Nie wymaga ona dla swej skuteczności zachowania formy szczególnej. Do zawarcia umowy może dojść zatem także ustnie, a nawet w sposób dorozumiany. Niemniej jednak strona pozwana przedłożyła wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty umowę zawartą w formie pisemnej. Przedłożona umowa zawiera wprawdzie wyłącznie podpis powódki oraz jednego członka zarządu pozwanej spółki, jednakże, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, okoliczność ta nie ma znaczenia dla ważności umowy. W myśl art. 78 § 1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli; do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany. Przepis art. 78 k.c. miałby zastosowanie do oceny ważności zawarcia umowy w sytuacji, gdyby strony nie określiły same, w jaki sposób umowa dochodzi do skutku. Tylko bowiem niezachowanie formy pisemnej zastrzeżonej ad solemnitatem pociąga za sobą nieważność umowy z mocy samego prawa (art. 73 § 1 k.c.). Z zasady swobody stron w ustalaniu formy, w jakiej ma być dokonana określona czynność prawna, wynika także ich uprawnienie do wskazania sposobu zawarcia umowy. Jeżeli strony mogą określić formę czynności prawnej, to nie można ograniczyć tej swobody w zakresie decydowania przez nie o tym, kiedy umowa zawierana w formie pisemnej dojdzie do skutku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10. czerwca 2016 r., IV CSK 609/15). W przedłożonej przez stronę pozwaną umowie nie ma żadnej wzmianki na temat okoliczności, w jakich ma nastąpić podpisanie dokumentu zawierającego uzgodnioną treść umowy. Nawet przyjmując, że nie została zachowana forma pisemna przez strony, nie oznacza to, iż strony nie wiążą stosunek prawny o treści określonej w dokumencie oznaczonym, jako umowa akwizycji. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami w razie, gdy nie została zachowana przewidziana forma pisemna, dojście do skutku czynności prawnej można dowodzić bez żadnych ograniczeń. Z art. 74 § 3 k.c. wynika bowiem jednoznacznie, że ograniczeń dowodowych, jakie wiążą się z niezachowaniem zwykłej formy pisemnej (nie zastrzeżonej pod rygorem nieważności), nie stosuje się w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje zaś, że zachowanie stron przed i po zawarciu umowy wskazuje, iż zawarły one umowę o treści załączonej przez stronę pozwaną do sprzeciwu od nakazu zapłaty. Strony uzgodniły treść tej umowy, a następnie pozwany przesłał powódce projekt umowy, który został następnie przez nią podpisany. Powódka świadczyła usługi, będące przedmiotem umowy i wystawiła z tego tytułu faktury. Strona pozwana natomiast zobowiązała się do dokonania zapłaty wynagrodzenia za spełnione przez powódkę

świadczenie. Takie zachowania stron wskazują, że ich zamiarem było zawarcie umowy z dnia 18. lipca 2014 roku (oznaczonej datą zawarcia 1. października 2014 roku) oraz dokonywanie świadczeń przewidzianych tą umową.

W ocenie Sądu również fakt podpisania umowy tylko przez jednego członka zarządu pozwanej spółki, a zatem niezgodnie z zasadą reprezentacji obowiązującą w spółce, nie powoduje automatycznie, iż umowa ta jest nieważna. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż sposób reprezentacji pozwanej spółki został ujawniony w dziale 2 odpisu z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, gdzie wskazuje się organ uprawniony do reprezentacji oraz sposób reprezentacji podmiotu. Do reprezentacji pozwanego działającego w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialności było uprawnionych łącznie dwóch członków zarządu bądź członek zarządu i prokurent, co zostało wykazane odpisem z KRS. Nie było kwestionowane w sprawie, że umowa akwizycji została podpisana tylko przez jednego z członków zarządu pozwanej spółki. Skoro powyższa umowa została zawarta w formie pisemnej, to winna być podpisana przez dwóch członków zarządu pozwanej spółki. W doktrynie i orzecznictwie do tej pory sporne było zagadnienie skutków czynności, jaka została dokonana z uchybieniem zasadzie reprezentacji przewidzianej w umowie. Według jednego z poglądów sankcją było powstanie czynności prawnej niezupełnej, wymagającej potwierdzenia (pogląd opiera się na analogii z art. 103 k.c.). Za dopuszczalnością stosowania w drodze analogii uregulowań umożliwiających konwalidowanie umów zawieranych niezgodnie z zasadami reprezentacji osób prawnych Sąd Najwyższy opowiedział się między innymi w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z 14. września 2007 r. (III CZP 31/07), w wyroku z dnia 17. września 2009 r. (IV CSK 144/09) oraz w postanowieniu z 11. marca 2010 r. (IV CSK 413/09). Według drugiego stanowiska sankcją jest nieważność (pogląd przez analogię do art. 39 k.c.). Pogląd ten wyrażony został – w odniesieniu do kwestii naruszenia reprezentacji łącznej – między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z 26. czerwca 1997 r. (I CKN 130/97) oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6. czerwca 2007 r. (I ACa 347/07). Wskazać jednakże należy, iż w dniu 1. marca 2019 r. weszła w życie zmiana w ustawie - Kodeks cywilny, wprowadzona ustawą z dnia 9. listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz. U. 2018, poz. 2244), na mocy której art. 39 k.c. otrzymał nowe brzmienie. Interwencja ustawodawcy w ten sposób zakończyła spór co do oceny skutków prawnych zawarcia umowy przez organ osoby prawnej bez umocowania (z przekroczeniem jego zakresu) oraz możliwości przyjęcia w takich przypadkach konstrukcji „falszywego organu” stosując w drodze analogii przepisy art. 103 k.c. Zgodnie z nową regulacją art. 39 k.c., jeżeli zawierający umowę jako organ osoby prawnej nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną, w której imieniu umowa została zawarta (§1). Druga strona może wyznaczyć osobie prawnej, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu (§2). W braku potwierdzenia ten, kto zawarł umowę jako organ osoby prawnej, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania lub o przekroczeniu jego zakresu (§3). W części uzasadnienia do Ustawy nowelizującej dotyczącej zmienionego art. 39 k.c. wskazano, iż celem przepisu, w zaproponowanym brzmieniu, jest jednoznaczne umożliwienie potwierdzania umów zawartych przez organ osoby prawnej z przekroczeniem zakresu umocowania („falszywy” organ). W ocenie projektodawcy, zaproponowane rozwiązanie usunie lukę prawną, którą sądy muszą korygować, stosując art. 103 k.c. per analogiam oraz przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa obrotu prawnego, m.in. poprzez usunięcie wątpliwości interpretacyjnych, co pozwoli uniknąć wielu sporów sądowych oraz poprawi efektywność działania przedsiębiorcy, wpływając na skrócenie procesu decyzyjnego w ramach jednostki ((...) sejmowy nr (...) z dnia 28. września 2018 r. do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym). Przepis art. 35 ustawy nowelizującej wyraża normę intertemporalną, zgodnie z którą art. 39 k.c. w nowym brzmieniu znajduje zastosowanie także do czynności prawnych dokonanych w imieniu osoby prawnej bez umocowania albo z przekroczeniem jego zakresu przed dniem 1. marca 2019 r. (przepis wywołuje skutki retroaktywne). Możliwość potwierdzenia czynności prawnych dokonanych w imieniu osoby prawnej w warunkach określonych w hipotezie art. 39 k.c. jest jednak uzależniona od negatywnej przesłanki, aby takie czynności prawne nie były przedmiotem postępowań sądowych w sprawach cywilnych zakończonych prawomocnym orzeczeniem przed wskazaną powyżej datą. Jak wynika z przedłożonych przez strony oświadczeń w pismach z dnia 25. marca 2019 roku oraz 1. kwietnia 2019 roku zawarta przez strony w dniu 18. lipca 2014 roku umowa akwizycji nie była przedmiotem prawomocnie zakończonych postępowań sądowych w

sprawach cywilnych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. Tym samym w niniejszej sprawie przepis art. 39 k.c. znajdzie zastosowanie w brzemieniu obowiązującym obecnie. Tym samym skuteczność umowy zawartej niezgodnie z zasadami reprezentacji jest zawieszona dopóki nie nastąpi jej potwierdzenie albo odmowa potwierdzenia. Dopiero bowiem potwierdzenie konwaliduje wadliwą umowę i nadaje jej pełną skuteczność z mocą wsteczną od daty jej zawarcia. Czynność bezskuteczną można konwalidować w każdym czasie, a jedyne ograniczenie przewidziano w art. 39 § 2 k.c., w myśl którego druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy, staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. Tymczasem, z akt sprawy nie wynika, aby powódka od momentu zawarcia umowy akwizycji kwestionowała ważność zawartej na piśmie umowy oraz aby wyznaczyła przeciwnej stronie termin do potwierdzenia ww. czynności. Pozwana spółka powinna natomiast wykazać, iż potwierdziła zawarcie umowy – a więc złożyła oświadczenie woli w tym zakresie. W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że potwierdzenie czynności prawnej, o którym mowa w art. 39 § 1 k.c., stanowi oświadczenie woli, które zgodnie z art. 60 k.c. wyrażone być może w sposób dorozumiany - *per facta concludentia*. Potwierdzenie może być zatem dokonane w dowolnej formie, przy założeniu, że osoba, w której imieniu umowę zawarto, wie o jej zawarciu. Do zawarcia umowy o świadczenie usług pośrednictwa ubezpieczeniowego ustawa nie wymaga dochowania żadnej formy szczególnej. W ocenie Sądu strona pozwana potwierdziła czynności cywilnoprawną zawartą niezgodnie z zasadami reprezentacji poprzez przystąpienie do jej wykonania. Strona pozwana bowiem, jak wynika z zeznań stron, od chwili zawarcia umowy uiszczala na rzecz powódki wynagrodzenie z tytułu świadczonych przez nią usług. Ponadto z zeznań przedstawiciela pozwanego wynika, iż obaj członkowie zarządu uczestniczyli w spotkaniach organizowanych przez powódkę z klientami, jak również obaj weryfikowali i akceptowali wystawione przez powódkę faktury VAT. W ocenie Sądu, faktyczne wykonywanie umowy przez strony, obserwowane i akceptowane przez członków zarządu pozwanej spółki, bez zastrzeżeń ze strony któregośkolwiek z nich, przy uwzględnieniu całokształtu ustalonych okoliczności danej sprawy, może wskazywać i zdaniem Sądu wskazuje, na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) – na wystąpienie sytuacji faktycznego oświadczenia woli uprawnionego organu w zakresie zawarcia umowy z powódką o treści przedstawionej wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty.

W związku z powyższym uznać należy, że pomiędzy powódką a pozwanym doszło do skutecznie i ważnie zawartej umowy akwizycji, a zatem zaktualizowały się obowiązki stron z nich wynikające.

Strona powodowa podniosła ponadto, iż zawierając powyższą umowę zamiarem stron było ustalenie należnego powódce wynagrodzenia na podstawie przedstawionego jej przez pozwanego kalkulatora wynagrodzenia, nie zaś w wysokości wskazanej w umowie. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że Sąd winien przywiązywać największą wagę do tego jaki był zamiar stron zawierających umowę. W ocenie Sądu są to jednak okoliczności wtórne dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż jak wskazano powyżej strony zawarły umowę w formie pisemnej. W ocenie Sądu zapis dotyczący należnego powódce wynagrodzenia jest w tej umowie precyzyjny. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie do §2 powyższego przepisu, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia umowy wymaga analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, której dokonuje się z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanego w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone. Sąd stwierdzając, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w umowie sformułowania, ze względu na brzmienie art. 65 § 2 k.c. nakazującego w pierwszej kolejności badać zgodną wolę stron niż dosłowne brzmienie umowy, jest związany dokonaną przez nie zgodną interpretacją postanowień umowy. Dopiero w przypadku braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń woli, do dokonania ich wykładni zastosowanie ma wynikająca z art. 65 k.c. dyrektywa interpretacyjna nakazująca tłumaczyć oświadczenia woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (tzw. obiektywny wzorzec wykładni oświadczeń woli). Przy czym wykładnia taka, nie może prowadzić do wniosków nonsensownych (wyrok SN z dnia 8. lipca 2004 roku, IV CK 582/03, wyrok SN z dnia 22. lutego 2002 roku, V CKN 931/00). Zważyć przede wszystkim jednak należy, że potrzeba tłumaczenia oświadczeń woli według reguł wskazanych w art. 65 k.c. pojawia się tam dopiero, gdy treść oświadczenia woli budzi wątpliwości, jest niejasna lub może być różnie rozumiana. W drodze wykładni oświadczeń woli wyrażonych w formie pisemnej nie można natomiast nadawać oświadczeniom woli stron umowy innego sensu, niż to wynika

z jej zapisanej treści. Z treści przedłożonej do akt sprawy umowy wynika, iż po upływie 3 miesięcy od zawarcia umowy, wynagrodzenie należne powódce uzależnione jest od spełnienia określonych w umowie warunków. W ocenie Sądu wbrew stanowisku strony powodowej, powyższy zapis jest jasny i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Z tej przyczyny nie powinien on podlegać wykładni. W ocenie Sądu z powyższego jasno wynika, że zamiarem stron było wprowadzenie określonych warunków uzależniających wypłatę stronie powodowej wynagrodzenia. Pozwany zeznał, iż przedstawił powódce kalkulator wynagrodzeń, aby zobrazować jej sposób obliczania tego wynagrodzenia. Nie był to jednakże jedyny wyznacznik należnego powódce wynagrodzenia. Tak rozumiany sposób wynagradzania współpracowników pozwanego rozumiany był również przez innych doradców biznesowych. Świadkowie F. S. i J. S. potwierdzili, że umowy zawierały warunki wypłaty należnego brokerowi wynagrodzenia. Kwestią wtórną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność, iż strony tych umów nie zawsze trzymały się dokładnie zapisów tych umów. Świadkowie podczas składania zeznań wskazali, iż nie zawsze udało im się spełnić warunki wynikające z umowy, a mimo to dostawali wynagrodzenie od pozwanego. Okoliczność ta mogła bowiem wynikać chociażby z dobrych relacji panujących pomiędzy tymi podmiotami oraz chęci dalszej współpracy.

Strona powodowa powoływała się ponadto na odmienne uregulowania dotyczące wynagrodzenia powódki, ustalone z pozwanym ustnie. W ocenie Sądu jednakże, strona powodowa, pomimo spoczywającym na niej obowiązku, nie wykazała tych twierdzeń. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia, iż pozwany zwolnił ją z obowiązku spełnienia warunków, które uzależniały zapłatę powódce wynagrodzenia oraz jego wysokość. Powódka okoliczności takiej nie wykazała natomiast żadnym środkiem dowodowym. W tym miejscu należy również przywołać treść pkt 11.2 umowy akwizycji, który stanowi, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Stosownie do art. 76 k.c., jeżeli strony zastrzegły w umowie, że określona czynność prawna między nimi ma być dokonana w szczególnej formie, czynność ta dochodzi do skutku tylko przy zachowaniu zastrzeżonej formy. Jednakże gdy strony zastrzegły dokonanie czynności w formie pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, nie określając skutków niezachowania tej formy, w razie wątpliwości poczytuje się, że była ona zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych. Rygor nałożony na strony w umowie oznacza, że niezachowanie tej formy, między innymi w drodze ustnej modyfikacji treści umowy spowoduje nieważność z mocy prawa takiej czynności, czyli stan, iż zmiana umowy nie dojdzie do skutku. Tym samym strona powodowa winna wykazać, iż dokonała z powodem, na piśmie, zmiany ustaleń co do warunków i wysokości należnego jej wynagrodzenia. Strona powoda tego nie uczyniła, ograniczając się wyłącznie do powoływania się na toczące się między stronami rozmowy przed zawarciem umowy. Tym samym brak jest podstaw, aby uznać, iż strony ustaliły, że doszło do jakichkolwiek innych ustaleń w zakresie sposobu rozliczenia i wysokości należnego powódce wynagrodzenia. W procesie decyzyjnym bowiem Sąd nie może oprzeć swojego rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie zostały udowodnione. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009).

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, iż powódce, wobec nie spełnienia wszystkich wymaganych umową warunków w ogóle nie należy się jakiegokolwiek wynagrodzenie, w tym wynagrodzenie prowizyjne.

W tym miejscu należy wskazać, iż strona powodowa podniosła, iż zapisy umowy z dnia 18. lipca 2014 roku dotyczące sposobu wynagradzania powódki uznać należy za nieważne z tego powodu, iż jej postanowienia w tym zakresie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Powódka wskazała na ewidentnie rażący brak ekwiwalentności świadczeń stron, który jest jedną z możliwych przyczyn nieważności umowy z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W sprawie, będącej przedmiotem rozstrzygnięcia na należne

powódce wynagrodzenie składało się z wynagrodzenia bazowego oraz wynagrodzenia prowizyjnego, którego wypłata była uzależniona od spełnienia określonych warunków, w szczególności osiągnięcia pułapu 55.000,00 zł płaconych przez klientów składek w danym miesiącu. Brak osiągnięcia tych warunków przez powódkę powodował brak zapłaty wynagrodzenia w ogóle. Powódka podniosła, iż taki zapis rażąco narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń stron.

Powyzszy zarzut strony powodowej zasługiwał na uwzględnienie w części. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, zawarcie w umowie zapisów dotyczących warunków jakie muszą zostać spełnione przez powódkę, aby otrzymała ona ekwiwalent w postaci wynagrodzenia bazowego, nie powoduje nieważności takiego zapisu umownego. Jak wskazano powyżej do umowy nienazwanej o świadczenie usług pośrednictwa, należy w pierwszym rzędzie odpowiednio stosować przepisy o umowie agencyjnej. Jak wynika z art. 758¹ k.c. umowa agencyjna ma charakter odpłatny – agent ma prawo do wynagrodzenia. Jednocześnie z treści art. 761 k.c. wynika, iż umowa agencyjna ma charakter umowy rezultatu. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że stały charakter jednej z części składowych wynagrodzenia nie musi wykluczać uznania wynagrodzenia za w całości uzależnione od osiągnięcia przez agenta umówionego skutku jego działalności (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 14. maja 2004 r., IV CK 291/03). Poglądy te tutejszy Sąd w pełni podziela. Powyższe spostrzeżenia, w realiach niniejszej sprawy, oznaczają iż wynagrodzenie bazowe należy się powódce tylko w wypadku wykonania umowy zgodnie z warunkami wskazanymi w załączniku nr 8 do umowy. Nie sposób tu ponadto abstrahować od specyfiki umowy zawartej przez strony. Niewątpliwie celem umowy było pozyskiwanie nowych osób ubezpieczonych, przy czym dający zlecenie był zainteresowany nie tyle pozyskaniem ubezpieczonego jako takiego, a w istocie pozyskaniem odpowiednich środków finansowych – składek, odprowadzanych przez klientów. Cel ten w sposób przejrzysty i nie wzbudzający jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych został przez strony określony w umowie. W świetle tych okoliczności za nieprawidłowy należy uznać pogląd uzależniający wynagrodzenie tylko od faktycznego podpisywania umów przez klientów, oderwany od tego, czy umowy te dla dającego zlecenie mają jakąkolwiek wartość. Wskazać zatem należy, iż postanowienia umowy uzależniającego wypłatę wynagrodzenia bazowego od spełnienia określonych warunków nie sposób uznać, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jako dopuszczalną należy ocenić możliwość rozłożenia ryzyka gospodarczego pewnego przedsięwzięcia pomiędzy strony umowy zbliżonej do umowy agencyjnej. Powódka, będąc profesjonalistką, powinna mieć świadomość skutków prawnych zawarcia umowy określonej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 19. listopada 2015 r., z art. 3531 k.c. wynika przyzwolenie na nierówność stron umowy i nieekwiwalentność ich sytuacji prawnej, a ze względu na to, że wynika to z woli stron i zasadniczo nie wymaga istnienia okoliczności, które tę nierówność miałyby usprawiedliwiać. W wyjątkowych przypadkach możliwe jest jednak uznanie takiej klauzuli za zawartą z przekroczeniem granic swobody umów z powodu naruszenia zasad współżycia społecznego i uznanie jej za nieważną na mocy art. 58 § 2 k.c. Przy takiej ocenie istotne znaczenie przypada stwierdzeniu, że doszło do wykorzystania silniejszej pozycji jednej ze stron dla narzucenia warunków niekorzystnych i prowadzących do rażącego pokrzywdzenia strony o słabszej, z różnych względów, pozycji kontraktowej. Kryteria słuszności kontraktowej mogą być w pewnym stopniu zróżnicowane w zależności od tego, czy chodzi o stosunki konsumenckie, czy o stosunki pomiędzy profesjonalistami (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19. listopada 2015 r., IV CSK 804/14, OSNC - Zb. dodatkowy 2017 nr B, poz. 32, str. 101). Istnienia takich szczególnych okoliczności Sąd w sprawie niniejszej nie stwierdził. Trzeba przy tym podkreślić, że obie strony umowy są przedsiębiorcami i mogły indywidualnie ukształtować rozkład swoich praw i obowiązków. Jak wynika z zeznań świadków F. S. i J. S. oraz przedstawiciela pozwanego, istniała możliwość negocjacji warunków umowy. Powyższe zostało także potwierdzone w zeznaniach powódki, która wskazała, iż wynegocjowała z pozwanym zmianę zakresu zakazu konkurencji z 3 na 2 lata.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, strony - działające jako przedsiębiorcy, w ramach swobody zawierania umów i kształtowania ich treści, mogły wprowadzić warunki, których spełnienie powodowało po stronie pozwanej zobowiązanie do spełnienia świadczenia w postaci zapłaty należnego wynagrodzenia. Postanowienie to nie narusza granic swobody zawierania umów określonych w art. 3531 k.c. Strony w określony sposób ułożyły swoje relacje i ustaliły warunki umowy, które pozostają w zgodzie z zasadą swobody umów. Powódka jako profesjonalista zaakceptowała powyższe warunki. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, nie zachodzą

zatem okoliczności naruszenia przez pozwanego zasad współzycia społecznego w zakresie postanowień umownych dotyczących warunków uzależniających wypłacenie powódce wynagrodzenia bazowego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż powódka w lutym 2015 roku nie spełniła wymogów określonych w załączniku nr 8 do umowy, od których uzależniona było wypłata wskazanego tam wynagrodzenia bazowego. Co więcej strona powodowa podczas składania zeznań wskazała, iż w lutym 2015 roku nie pozyskała żadnego nowego klienta, tym samym, w ocenie Sądu, w związku z treścią załącznika nr 8 do umowy nie należało jej się wynagrodzenie bazowe.

Twierdzenia powódki odnośnie nieważności zapisów umowy dotyczących wynagrodzenia okazały się zasadny w zakresie należnego powódce wynagrodzenia prowizyjnego. Jak wskazano powyżej, wynagrodzenie agenta może być ustalane przez strony w sposób dowolny, pod warunkiem, że nie podważy to odpłatnego charakteru umowy agencyjnej. Zasada swobody umów mająca fundamentalne znaczenie dla stosunków cywilnoprawnych oznacza kompetencję podmiotów prawa cywilnego do kształtowania swoich stosunków prawnych za pomocą umów (art. 3531 k.c.). Doznaje ona jednak wyjątków wprowadzonych w celu ochrony porządku publicznego oraz zabezpieczenia samych stron przed nadużyciem przysługującej im autonomii. W jej ramach strony mogą kształtować treść zobowiązania, ale w granicach określonych przez przepisy prawne, zasady współzycia społecznego i właściwość (naturę) stosunku prawnego. Naruszenie przez strony któregokolwiek z wymienionych w art. 3531 k.c. kryteriów uruchamia sankcję w postaci nieważności bezwzględnej (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Oznacza to, że nie jest dopuszczalne takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego lub jego celu wskutek którego dochodziłoby do naruszenia przepisów bezwzględnie obowiązujących (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20. marca 2014 r., II CSK 290/13, Biul. S.N. 2014, nr 5, str.15).

W niniejszej sprawie, do ustalenia należnego powódce wynagrodzenia, zastosowanie znajdują przepisy art. 761–7615 k.c., przy czym niektóre z nich mają charakter imperatywny lub semiimperatywny, co znacznie ogranicza swobodę stron w zakresie ustalania warunków wynagradzania agenta. Wymienione przepisy stosuje się także wówczas, gdy prowizja stanowi część wynagrodzenia.

Prowizja jest wynagrodzeniem, którego wysokość zależy od liczby lub wartości zawartych umów. Z natury swej prowizja, nie może być uznana a priori za świadczenie powtarzające się. Skoro od inicjatywy agenta, która determinowana jest także okolicznościami obiektywnymi, związanymi z sytuacją na rynku na którym działa, zależy zawieranie umów, to mogą zdarzyć się miesiące w których tych umów nie będzie zawierał i wynagrodzenie nie będzie mu należne. Wynagrodzenie prowizyjne nie może być porównywane do świadczenia ze stosunku pracy, które ma charakter powtarzających się, najczęściej comiesięcznych, wypłat (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5. czerwca 2014 roku, I ACa 182/14). Przepisy o prowizji mają charakter ochronny – ich zadaniem jest zabezpieczenie interesów majątkowych agenta w stosunkach z dającym zlecenie. Jak wskazano powyżej wynagrodzenie agenta może być ustalane przez strony w sposób dowolny, pod warunkiem że nie podważy to odpłatnego charakteru umowy agencyjnej. Jeżeli agent jest wynagradzany w formie prowizji (art. 7581 k.c.), strony nie mogą w umowie wyłączyć jego prawa do żądania prowizji od umów zawartych w czasie trwania umowy agencyjnej, jeżeli do ich zawarcia doszło w wyniku jego działalności (art. 761 § 1 in principio k.c.). Podważałoby to bowiem odpłatny charakter umowy agencyjnej.

Przepis art. 761 k.c. rozróżnia przesłanki nabycia prawa do prowizji przez dwojakiemu rodzaju agentów: agenta zwykłego (art. 761 § 1 k.c.) i agenta wyłącznego (art. 761 § 2 k.c.). Nabycie prawa do prowizji przez agenta zwykłego zostało uzależnione od zawarcia umowy w czasie trwania umowy agencyjnej oraz od udziału agenta przy jej zawarciu. Prawo do prowizji po spełnieniu przesłanek z art. 761 § 1 k.c. ma zarówno zwykły agent, jak i wyłączny. Agent wyłączny nadto, zgodnie z art. 761 § 2 k.c., ma prawo do prowizji od umów zawartych bez jego udziału. Prawo to uzależnione jest od zaistnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, do zawarcia umowy doszło bez udziału agenta w czasie trwania umowy agencyjnej. Po drugie, umowa została zawarta z klientem z przydzielonego agentowi obszaru geograficznego lub grupy klientów. Regulacja zawarta w art. 761 § 2 k.c. ma charakter bezwzględnie wiążący, wobec czego przewidzianego w nim uprawnienia agenta wyłącznego nie można umownie wyłączyć. Możliwe jest obniżenie prowizji agenta wyłącznego z tytułu umów zawieranych bez jego udziału – nie można jednakże pozbawić agenta wyłącznego całkowicie prowizji.

Tego rodzaju konstrukcja umowna pozbawiająca agenta prawa do wynagrodzenia prowizyjnego, jako sprzeczna z art. 761 § 2 k.c. i art. 758 § 1 k.c. nie mieści się w ramach zasady swobody umów. Użycie bowiem przez strony umowy agencyjnej konstrukcji umownych, których celem jest obejście, nie mających charakteru dyspozytywnego, przepisów kodeksu cywilnego o umowie agencyjnej uruchamia sankcję nieważności (art. 58 § 1 i 3 k.c.).

Mając zatem powyższe na względzie, w ocenie Sądu, za nieważne uznać należało postanowienia umowne wyłączające prawo powódki do żądania prowizji od umów zawartych w czasie trwania umowy, skoro do ich zawarcia doszło w wyniku jej działalności.

Ponadto wskazać należy, iż z treści zawartej przez strony umowy zapłata prowizji uzależniona była od dwóch przesłanek: opłacenie przez klientów składek za zawarte polisy, których obsługującym brokerem jest B. (...) oraz wypłacenie przez Towarzystwa (...), które wystawiły stosowne polisy Klientom należnej prowizji B. (...). Od przesłanek wskazanych w punktach 1.1.1. – 1.1.5. załącznika zależała natomiast wyłącznie wielkość wynagrodzenia prowizyjnego. Wysokość tej prowizji była zależna także od wielkości opłaconych w danym miesiącu składek. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż zostały spełnione warunki do zapłaty prowizji na rzecz powódki. Klienci opłacili składki za zawarte polisy, natomiast Towarzystwa (...), które wystawiły stosowne polisy Klientom wypłaciły należną B. (...) prowizję. Tym samym zaktualizował się po stronie pozwanej obowiązek zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego na rzecz powódki. Przy udziale powódki zostało zawartych z klientem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością 8 umów ubezpieczenia, natomiast z klientem Wspólnota Mieszkaniowa (...) 2 umowy ubezpieczenia. Łączna składka B. z tytułu zawartych umów wynosiła 5.748,00 zł, zaś łączny kurtaż spółki (...) z tego tytułu wynosił 804,72 zł. Z kolei łączna składka Wspólnoty Mieszkaniowej (...) z tytułu zawartych umów wynosiła 3.582,00 zł, zaś łączny kurtaż spółki (...) z tego tytułu wynosił 859,68 zł. Z uwagi na nieosiągnięcie przez powódkę wymaganej umową wysokości składki, uznać należało, że powódce należała się minimalna kwota prowizji, czyli 20% od kwoty kurtażu. Powódce zatem należało się wynagrodzenie prowizyjne odpowiednio w kwocie: 160,94 zł i 171,93 zł.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 758 k.c. w zw. z art. 761 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę w wysokości 332,87 zł. W pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo jako niezasadne.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 k.c. Data początkowa, od której powódka domagała się odsetek, a zarazem początek opóźnienia pozwanej w spełnieniu świadczenia, nie była kwestionowana przez stronę pozwaną (fakt bezsporny, art. 230 k.p.c.).

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwany w części, w jakiej Sąd postępowanie oddalił. W konsekwencji, powódka wygrała proces w 8%, zaś pozwany w 92%.

Wydatki poniesione przez powódkę w niniejszej sprawie sprowadzają się do: wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w kwocie 1.200,00 zł, opłaty od pozwu w wysokości 107,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 85,00 zł (łącznie 1.392 zł).

Wydatki poniesione przez pozwanego w niniejszej sprawie sprowadzają się natomiast do: wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 1.200,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 zł (łącznie 1.234 zł).

Do rozliczenia zatem pozostały koszty procesu w kwocie 2.626,00 zł. Ponieważ powódka winna ponieść 92% kosztów procesu, Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 1.023,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 1303 § 2 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, kwotę 8,80 zł, natomiast od powódki kwotę 101,20 zł, tytułem nieuiszczonej uzupełniającej opłaty sądowej od pozwu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

Sędzia Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku proszę doręczyć pełnomocnikom stron.